

26.11

PIĄTEK, 18.00, SALA GŁÓWNA

Klejnot serca

Gilbert Varga – dyrygent
Michael Barenboim – skrzypce
NFM Filharmonia Wrocławska

Program

Felix Mendelssohn Bartholdy (1809–1847)

Koncert skrzypcowy e-moll op. 64 [26']

I. *Allegro molto appassionato*

II. *Andante*

III. *Allegro non troppo – Allegro molto vivace*

Robert Schumann (1810–1856)

III Symfonia Es-dur op. 97 „Reńska” [32']

I. *Lebhaft*

II. *Scherzo: Sehr mässig*

III. *Nicht schnell*

IV. *Feierlich*

V. *Lebhaft*



Michael Barenboim, fot. Marcus Hoeh

Felix Mendelssohn Bartholdy oraz Robert Schumann należeli do grona najbardziej znaczących postaci w życiu kulturowym dziewiętnastowiecznej Europy. Twórczość kompozytorów stanowi istotną część spuścizny epoki romantyzmu i choć obaj odeszli przedwcześnie, pozostawili po sobie obfity dorobek artystyczny wyznaczający nowe wzorce chociażby w romantycznej liryce instrumentalnej. NFM Filharmonia Wroclawska wykona *Koncert skrzypcowy e-moll op. 64 Mendelssohna Bartholdy'ego z udziałem wybitnego skrzypka Michaela Barenboima w roli solisty oraz III Symfonię Es-dur op. 97 „Reńską” Schumanna pod dyrekcją Gilberta Vargi.*

Felix Mendelssohn Bartholdy urodził się w 1809 roku w Hamburgu w rodzinie z muzycznymi tradycjami. Już w środowisku domowym miał styczność z osobowościami związanymi z kulturą – jego dziadek Moses Mendelssohn był wybitnym filozofem i językoznawcą. Sara Levy, jego cioteczna babka, uczyła się z kolei u Carla Philippa Emanuela Bacha, będąc jednocześnie mecenaską jego brata – Wilhelma Friedemanna Bacha. Dzięki znajomości z synami wielkiego mistrza sztuki baroku mogła przybliżyć młodemu Felixowi tajniki tradycji bachowskich, tak istotnych dla jego późniejszego życiorysu. Kompozycji nauczał go Carl Friedrich Zelter, dzięki któremu poznał także Johanna Wolfganga von Goethego, spoglądającego na Mendelssohna z ogromnym podziwem. Pierwsze kompozycje stworzył w wieku nastoletnim, była to *I symfonia c-moll* (1824) oraz skomponowana dwa lata później uwertura koncertowa do *Snu nocy letniej* Williama Shakespeare'a, stanowiąca do dziś jedno z najpopularniejszych dzieł Mendelssohna. Oprócz twórczości orkiestrowej warto także zwrócić uwagę na jego muzykę fortepianową oraz skrzypcową. Jednym z jego późniejszych, szczególnie uznanych utworów jest *Koncert skrzypcowy e-moll op. 64*, który należy do najważniejszych dziewiętnastowiecznych koncertów na ten instrument. Stworzony został dla Ferdinanda Davida, koncertmistrza lipskiej Gewandhausorchester, który prywatnie był przyjacielem kompozytora i został pierwszym wykonawcą dzieła, ukończonego w 1845 roku. Utwór momentalnie uznany został za arcydzieło, zyskał popularność i ogromną aprobatę ze strony audytorium, prawdopodobnie ze względu na widowiskową energię oraz subtelną melodyjność tak partii solisty, jak i orkiestry. Warto podkreślić także szereg nowatorskich rozwiązań zastosowanych przez Mendelssohna w kompozycji. Rozpoczynający pierwszą część temat główny wprowadzany jest przez instrument solowy, a dopiero w następnej kolejności przedstawiany przez orkiestrę, podczas gdy dotychczas przyjętym schematem była odwrotna kolejność jego wykonywania. *Allegro molto appassionato*, pierwsze z ogniw koncertu, charakteryzuje się niezwykle zwartą, sukcesywnie zagęszczaną narracją, co w połączeniu z subtelnym językiem harmonicznym podbija jej wirtuozowski i nader emocjonalny wyraz. Część druga – *Andante* – łączy się z poprzednią przejściem *attacca*, odznacza się zdecydowanie prostszą formalnie budową oraz delikatną melodyką, podszytą momentami intensywniejszym wolumenem

brzmienia. W wieńczącym dzieło trzeciej części, *Allegro non troppo*, najsilniej wyeksponowanym elementem jest niezwykle wyważona, intensywna motoryczność z przejrzystością faktury. Legendarny niegdyś skrzypek Joseph Joachim, pragnąc podkreślić istotę tej kompozycji, napisał: „najdroższym jednak spośród wszystkich, klejnotem serca, jest koncert Mendelssohna”. Nie bez przyczyny koncert pozostaje do dziś w kanonie muzyki skrzypcowej, jednocześnie stanowiąc jeden ze sztandarowych przykładów owego gatunku.

III Symfonia Es-dur op. 97, zwana także „Reńską”, Roberta Schumanna jest ostatnią symfonią napisaną przez tego kompozytora, choć wcale nie została opublikowana jako ostatnia. Powstawała na przełomie listopada i grudnia 1850 roku w Düsseldorfie, gdzie kompozytor przeniósł się wraz z rodziną i objął posadę miejskiego dyrektora muzycznego. Premiera symfonii odbyła się w lutym kolejnego roku, a zadrygował nią sam Schumann. Spotkała się z ciepłym przyjęciem przez publikę i do dziś cieszy się wielką popularnością. Zwykle zaliczana jest do nurtu muzyki programowej, ale podkreślić należy, że jej podtytuł nie został dodany przez kompozytora. Mimo że inspiracją do stworzenia dzieła była najprawdopodobniej otaczająca go nadreńska przyroda, istnieją także inne liczne domysły dotyczące programu pozamuzycznego dzieła. Schumann jednak wzbraniał się przed jego zdradzeniem, chcąc zapewnić słuchaczom możliwość nieskrępowanego odbioru dzieła. „Jeżeli oko jest raz skierowane w pewien punkt, ucho nie może już samodzielnie osądzać” – miał niegdyś powiedzieć. Kompozycję rozpoczyna *Lebhaft*, pierwsza z części o wyjątkowo żywiołowym charakterze. Wyeksponowany na samym jej początku temat główny stanowi heroiczny, pałający optymizmem wstęp do całego dzieła. Następujące po nim *Scherzo* oraz wolniejsza część *Nicht schnell* są równie radosne w wyrazie, a wprowadzone w nich długie i melodyjne frazy nadają dziełu pewnej szlachetności i w rzeczy samej mogą przywołać na myśl spokojny nurt Renu. Z kolei uroczyste *Feierlich* zostało zainspirowane przeczytaną w gazecie relacją z uroczystości podniesienia arcybiskupa Kolonii do rangi kardynała, część nosiła pierwotnie tytuł *W charakterze towarzyszenia uroczystej ceremonii*. Zamykająca symfonię piątą część, *Lebhaft*, powraca do tonacji głównej, stanowiąc tym samym pewną klamrę. Finałowy ustęp jest niezwykle energiczny, a powracające w nim echa stanowią reminiscencje przed wieńczącym dzieło euforycznym akordem Es-dur.

Marcelina Werner-Śliwowska

Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

